

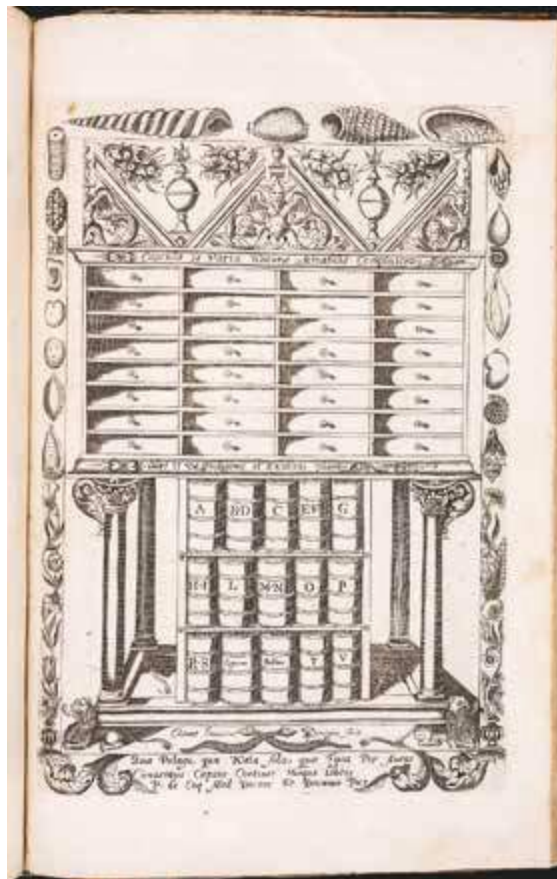
14



RYCINA 14. Widoczny portret aptekarza Pierre'a Quthe (1562), namalowany przez François Cloueta. Fot © RMN-Grand Palais (musée du Louvre)/Tony Querrec

RYCINA 15. Rycina przedstawiająca zbiory zielnikowe Paula Contanta, z *Les œuvres de Jacques et Paul Contant* (1628) (Médiathèque François Mitterrand)

15



Rzadkie naturalia były szczególnie cenne, bo łączyły w sobie aspekt naukowy z fascynacją tym, co wykracza poza codzienność i jest pokarmem dla będącej wtedy w rozkwicie *curiosité* [Egmond 2010, s. 42]¹¹⁰. Niejednokrotnie właściciele stawali się przewodnikami oprowadzającymi po swoich kolekcjach. Konsekwentnie włączali do nich także specjalistyczne publikacje, które objaśniały zawartość kolekcji [Ogilvie 2006, s. 38–46].

s. 185]. O procesach związanych z tymi przemianami pisze wielu autorów, opracowujących również poszczególne kolekcje [m.in. Findlen 1994; Pomian 1996; Mencfel 2010; Mauriès 2015].

¹¹⁰ Ciekawości, która, jak pisze Pomian, „(...) rządziła podczas bezkrólewia między epoką teologii, a epoką nauki (...)” [Pomian 1996, s. 84].

Wielkie kolekcje naturalistów były celem wizyt i przedmiotem studiów naturalistów, przyczyniając się do rozwoju dziedziny naukowej. W gabinetach osobliwości zielniki plasowały się między obiektem natury samym w sobie a specjalistyczną pomocą naukową, ich rola nie ograniczała się zatem do ozdabiania ciekawej kolekcji. Niektóre herbaria należące do *kunstkammer* i „wędrowały” między gabinetami¹¹¹.

¹¹¹ Zielniki Rauwolfa oraz zielnik *En Tibi*, dziś przechowywane w Lejdzie, znajdowały się w zbiorach cesarza Rudolfa II (1552–1612) w Pradze. Zielniki te zostały wywiezione w czasie wojny trzydziestoletniej i trafiły do Monachium, do *kunstkammer* Maksymiliana I (1573–1651), elektora bawarskiego, stamtąd zaś, po zrabowaniu przez wojska szwedzkie w 1632 roku, trafiły do Szwecji i zostały włączone do zbiorów królowej Krystyny Wazówny (1626–1689) [Ogilvie 2006,



RYCINA 16. Ferrante Imperato, *Dell' historia Naturale*, 1599, frontispis (Smithsonian Libraries via Biodiversity Library)

Wielu renesansowych naturalistów posiadało własne bogate kolekcje naturaliiów, mniej lub bardziej nawiązujące do trendu gabinetów osobliwości, a wśród posiadanych w nich obiektów – zielniki. Jako najbardziej znanych (i uznanych) botaników – kolekcjonerów należy wymienić Lukę Ghiniego, Ulisse Aldrovandiego, Feliksa Plattera, Jacoba Zwingera i Caspara Bauhina. Niezwykle zbiory posiadali w XVI wieku również inni przyrodnicy, którzy nigdy nie zostali uznaniymi naukowcami, jak włoscy aptekarze Ferrante Imperato i Francesco Calzolari, czy lekarz papieski Michele Mercati (1541–1593) [Findlen 1994, s. 31; Egmond 2010]¹¹². Największą z kolekcji była ta w Neapolu, należąca do Imperato (cytowana już rycina z 1559 roku, ryc. 16), licząca według przekazów ponad 80 tomów zielników [Mauriès 2015; Jaussaud 2003; Egmond 2010,

s. 38–46]. Przykładem zielnika, który został specjalnie wykonany jako element wyposażenia *kunstkammer*, był zielnik Hardera, w zbiorach biskupa Augsburga Johanna Egołfa van Knöringen (1537–1575) [Thijssse 2016].

¹¹² Wiele z tych zbiorów miało charakter prestiżowy i miało zapewnić sławę oraz pozycję ich założycielom.

s. 99]¹¹³. Jego muzeum było jednocześnie „biblioteką” naturaliiów i laboratorium badawczym [Egmond 2010, s. 98]. Zarówno zbiory o charakterze publicznym, jak i prywatnym były udostępniane i wykorzystywane w celach dydaktycznych¹¹⁴. Bauhin używał swojego zielnika przede wszystkim jako narzędzia naukowego, niemniej w swoim *Pinax theatri botanici* ogłaszał, że jest on otwarty dla zwiedzających¹¹⁵. Także Linneusz zorganizował prywatne muzeum historii naturalnej w Hammarby w roku 1769 [Frey 2010, s. 51]. Naturali-

¹¹³ Imperato uchodził ponadto za eksperta w kwestii suszenia okazów zielnikowych. Sześćdziesiąt lat po utworzeniu herbarium okazy były w świetnym stanie zachowania. W Biblioteca Nazionale di Napoli zachował się jeden tom, zawierający 442 okazy [Thijssse 2016]. Thijssse oszacował, że kolekcja Imperato mogła liczyć nawet 35 000 okazów i najprawdopodobniej w swoim czasie była największą tego typu kolekcją w Europie.

¹¹⁴ Np. przez Cluyta, Bauhina i Plattera.

¹¹⁵ Clusius reprezentował inny typ postawy, koncentrując się na posiadaniu wiedzy, nie przedmiotów. Nie oznaczało to jednak, że nie zbierał suszonych roślin czy żeń nie korzystał – prowadził bowiem ożywione kontakty z wieloma botanikami, oparte na wymianie okazy. Jednakże dał się zapamiętać jako krytyk techniki zielnikowej [Ogilvie 2006, s. 38–46].